

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu w sprawie z powództwa A. J. przeciwko W. J. o ustalenie nieważności testamentu, sygn. akt I C 405/15: 1) oddalił powództwo, 2) przyznał ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Łowiczu adwokatowi kwotę 4.428 zł w tym 23 % podatek Vat tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, 3) przyznał ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Łowiczu adwokatowi kwotę 4.428 zł w tym 23 % podatek vat tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu, 4) nieuiszczone koszty sądowe.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła powódka zaskarżając je co do pkt. 1, podnosząc następujące zarzuty naruszenia:

- art. 278 § 1 k.p.c. przez przez oddalenie wniosków dowodowych powódki dotyczących dowodów z opinii biegłych: lekarza psychiatry i psychologa, pomimo, że zgłoszono je w pismach z 21 września 2016 roku, 11 maja 2017 roku i poparto 22 listopada 2017 roku a dowody te zmierzały do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, nadto pominięcie w ramach dopuszczonego dowodu z opinii biegłego do spraw analizy pisma ręcznego, ponoszonej potrzeby zbadania próbek pisma pochodzących od powódki, która jak twierdzi podpisała się pod testamentem pomimo, że w obliczu możliwych podobieństw charakteru pisma zachodziła potrzeba zbadania podnoszonego zagadnienia;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w zakresie zeznań świadków, przesłuchania stron, oceny dowodów z dokumentów i opinii biegłych, która wyraża się w: odmowie przyznania waloru wiarygodności powódce i świadków, którzy wbrew ustaleniu Sądu nie mieli żadnego osobistego interesu w korzystnym dla powódki rozstrzygnięciu sporu w zakresie twierdzeń o stanie zdrowia i świadomości testatorki w połowie lutego 2000 roku, o przyznaniu waloru wiarygodności twierdzeniom W. J., który nie potwierdził, a zaprzeczył wręcz, że pośredniczył w przekazaniu notariuszowi rzekomo przez teściową wyrażonej decyzji woli, a ustalenia takie poczynił Sąd; przyjęciu, że biegły onkolog był władny wypowiadać się w aspekcie psychologiczno-psychiatrycznym o stanie świadomości i swobody testatorki, pomimo, że nie posiadał ku temu odpowiednich kwalifikacji; dowolnej ocenie dowodu opinii biegłego onkologa, pomimo, że sporządzono ją w oderwaniu od zgromadzonego materiału dowodowego, bowiem z dokumentacji medycznej J. K. nie wynikają treści, na które powołuje się biegły, zwłaszcza brak adnotacji o zgodzie pacjentki na badania, brak adnotacji o współpracy pacjentki z personelem, wreszcie brak adnotacji o zachowanym kontakcie logicznym, w tym w dniu 19 stycznia 2000 roku, zapisy z k. 141 są całkowicie nieczytelne, a zapisy z k. 141v wskazują, że 23 lutego 2000 roku chora znajdowała się w stanie ogólnym ciężkim, nie była chodząca, brak jest zapisu dotyczącego stanu świadomości, na k. 137 brak danych, na które powołuje się biegły, pominięciu wadliwej daty sporządzenia testamentu (data zapisana cyframi różni się od daty słownej), nie nadaniu jakiegokolwiek znaczenia temu, że dane do przygotowania testamentu podał notariuszowi nie testator a pozwany i notariusz przyjechał z gotowym testamentem, który nie stanowił wyrazu woli spadkodawczyni, co w kontekście treści art. 91–95 ustawy z 14 lutego 1991 roku prawo o notariacie (Dz.U. 2002 r., Nr 42, poz. 59), art. 950 k.c. i 958 k.c. nie spełnia kryteriów „sporządzenia” testamentu, przez które rozumie się nadanie pisemnej postaci oświadczeniu złożonemu przez spadkodawcę; błędnym ustaleniu, że J. K. złożyła przed notariuszem oświadczenie woli o powołaniu spadkobierców testamentowych;

- art. 945 § 1 pkt. 1 k.c. poprzez wadliwą interpretację pojęcia stanu wyłączającego świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, polegającą na pominięciu, że stan choroby uniemożliwiający poruszanie się i samodzielne wykonywanie jakichkolwiek czynności powoduje uzależnienie od otoczenia i brak swobody przy podejmowaniu decyzji, które obarczone są świadomością negatywnych konsekwencji, jakie mogą dotknąć osobę niesamodzielną a nadto przepisów art. 91–95 ustawy prawo o notariacie w zw. z art. 950 k.c. i art. 958 k.c. przez przyjęcie, że oświadczenie woli przed notariuszem złożyła spadkodawczyni, co nie miało miejsca;

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że testament z dnia 14 lutego 2000 roku sporządzony przed A. M. za nr rep. A 586/2000 jest nieważny; o zasądzenie na rzecz pełnomocnika powódki kosztów pomocy prawnej udzielonej jej przed Sądem II instancji z urzędu, oświadczając, iż nie zostały pokryte w całości ani w części; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Łowiczu do ponownego rozpoznania z zaleceniem przeprowadzenia wnioskowanego przez powódkę postępowania dowodowego.

Skarżąca wniosła również o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych psychologa i lekarza psychiatry zgodnie z tezami z pisma z dnia 27 listopada 2017 roku;

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna.

Jednakże wbrew stanowisku Sądu Rejonowego stwierdzić należy, że przedmiotowe powództwo o ustalenie nieważności testamentu było niedopuszczalne i w tym zakresie Sąd Rejonowy dopuścił się rażącego naruszenia prawa. Przywołując tezę uchwały SN z dnia 30 grudnia 1968 roku, III CZP 103/68, wskazującą na dopuszczalność powództwa o ustalenie nieważności testamentu, Sąd Rejonowy nie wczytał się w treść uzasadnienia uchwały wskazującą na wyjątkowe sytuacje dopuszczalności takiego powództwa.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tej uchwały podał, że jako regułę można przyjąć brak interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności testamentu w sytuacji, gdy wykazanie nieważności testamentu ma wywrzeć wpływ na stwierdzenie porządku dziedziczenia, tzn. gdy ustalenie nieważności wyłączy dziedziczenie testamentowe i uzasadni dziedziczenie z ustawy. Brak interesu prawnego powoda wynika z tego, że przez uzyskanie stwierdzenia nabycia spadku w postępowaniu nieprocesowym, w którym zostanie rozstrzygnięty również spór o ważność testamentu, uzyska on rozstrzygnięcie dalej idącej od wyroku ustalającego nieważność testamentu. Postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku jest bowiem skuteczne nie tylko względem uczestników postępowania, ale także względem osób trzecich dopóty, dopóki nie zostanie uchylone lub zmienione w szczególnym trybie przewidzianym w art. 679 KPC, gdy tymczasem wyrok ustalający nieważność testamentu działa tylko inter partes. Poza tym taki wyrok ustalający, jak już była o tym mowa, nie jest równoznaczny z ustaleniem nabycia spadku. Gdyby więc spadkobierca ustawowy uzyskał wyrok ustalający nieważność testamentu powołującego innego spadkobiercę do spadku, to mimo to w stosunku do osób trzecich nie roszcujących sobie praw do spadku musiałby swe prawa wynikające z dziedziczenia udowodnić stwierdzeniem nabycia spadku. Wspomniana reguła, dotycząca braku interesu prawnego w ustaleniu nieważności testamentu dla celów związanych z określeniem obowiązującego po spadkodawcy porządku dziedziczenia, odnosi się zarówno do sytuacji, gdy postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku nie zostało jeszcze wszczęte, jak i do takiej sytuacji, gdy postępowanie takie jest już w toku. W obu wypadkach wyrok ustalający miałby stworzyć jedynie prejudykat dla postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, tymczasem zaś prejudykat taki jest zbędny, skoro ustalenia co do ważności testamentu mogą być dokonane przez sąd spadku w toku postępowania nieprocesowego. ***Tym bardziej więc nie można się dopatrzeć interesu prawnego spadkobiercy ustawowego w wytoczeniu powództwa ustalającego nieważność testamentu w razie prawomocnego stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu, skoro - w myśl art. 679 § 1 KPC - dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą, może być przeprowadzony tylko w szczególnym trybie przewidzianym w tym przepisie.***

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że powódka nie miała interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o stwierdzenie nabycia spadku, z uwagi na to, że na podstawie przedmiotowego testamentu, nastąpiło prawomocne stwierdzenie nabycia spadku. Okoliczność, że powódka nie ujawniła wiadomych jej faktów wskazujących na nieważność testamentu w czasie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku obciąża ją samą. Postępowanie przewidziane w art. 189 k.p.c. nie służy i nie może być wykorzystywane jako środek do usunięcia skutków bezczynności lub błędów uczestników postępowania spadkowego czy też skutków ich niezajomości prawa ani nawet błędów sądu. Nie może stanowić także o możliwości obejścia przepisów art. 679 k.p.c. Zwłaszcza w sytuacji kiedy artykuł ten przewiduje możliwość wszczęcia postępowania o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia

spadku. Okoliczność, że powódka utraciła możliwość wystąpienia z takim żądaniem z uwagi na to, że fakty dotyczące nieważności testamentu mogła powołać w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, czego nie uczyniła, nie uzasadnia zdaniem Sądu Okręgowego interesu prawnego w sprawie o ustalenie nieważności testamentu.

Pomimo wskazanych uchybień jakich dopuścił się Sąd Rejonowy zaskarżone orzeczenie odpowiada prawo albowiem z uwagi na brak interesu prawnego powódki w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności testamentu, powództwo podlegało oddaleniu.

Z tych względów zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu, zaś odnoszenie się do poszczególnych zarzutów podnoszonych w apelacji jest zbędne.

Z przedstawionych powodów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski pełnomocników z urzędu o przyznanie wynagrodzenia.

Obowiązek Skarbu Państwa ponoszenia kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej z urzędu powstaje w momencie rozpoczęcia wykonywania przez adwokata czynności związanych bezpośrednio z udzieleniem pomocy stronie, dla której został on wyznaczony. Adwokatowi z urzędu należy się zapłata od chwili rozpoczęcia reprezentowania strony, dla której został ustanowiony, chyba że w oczywisty sposób zaniedbał obowiązków świadczenia pomocy wynikających z ustawy, a w szczególności nie porozumiał się z klientem, nie udzielił mu porady lub nie wyraził opinii, nie wystąpił przed sądem lub innym organem prowadzącym postępowanie (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 września 2006 r, sygn.. akt II KZ 289/06, L.).

W realiach przedmiotowej sprawy, pełnomocnicy z urzędu powódki i pozwanego w oczywisty sposób zaniedbali obowiązków świadczenia pomocy wynikających z ustawy. Pełnomocnik powódki, nie powinien był popierać powództwa z uwagi na okoliczność braku interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności testamentu a pełnomocnik pozwanego powinien powołać się na tę okoliczność. W takiej sytuacji nie można przyjąć, iż pełnomocnicy swoje obowiązki świadczenia pomocy prawnej wykonywali w sposób należyty, cechujący się wysokim stopniem profesjonalizmu. Poza tym utrwalone jest w dotychczasowym orzecznictwie stanowisko, że ustanowiony dla stron pełnomocnik z urzędu nie może kierować się wolą samej strony, jeśli byłoby to sprzeczne z wymaganiami fachowej wiedzy.